

Sygn. akt I ACa 1751/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Łakomiak

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2022r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 sierpnia 2021r., sygn. akt II Cgg 120/18

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Piotr Łakomiak

Sygn. akt I ACa 1751/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2021r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie I. C. 120/18 orzekł, że:

1. zasądza od pozwanej Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 256.736,03 z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
 - od kwoty 32.685,30 zł od dnia 24 stycznia 2014r. do dnia zapłaty,
 - od kwoty 224.050,73 zł od dnia 5 listopada 2020 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4637,71 zł (cztery tysiące sześćset trzydzieści siedem złotych siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach:

- od powoda z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 5223,85 zł,

- od pozwanej kwotę 34.960,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy i wydatków tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy wydając wyrok o wskazanej treści ustalił, że pierwotna powódka (...) Spółka z o. o. z siedzibą w P. była użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), gdzie znajdowała się jej siedziba oraz właścicielem znajdujących się na nieruchomości budynków przemysłowych, administracyjnych oraz maszyn i urządzeń (dowód: odpis zwykły księgi wieczystej KW Nr (...) k. 11-14).

Nieruchomość ta położona jest w rejonie eksploatacji górniczej prowadzonej przez KWK (...), będącej zakładem górniczym pozwanej (okoliczność bezsporna).

Powódka w dniach 16.09.2010 r., 24.09.2010 r., 09.10.2010 r. zaobserwowała na nieruchomości wstrząsy, w wyniku których uszkodzone zostały trzy obrabiarki:

a) frezarka bramowa typu 6610, znajdująca się w hali Obróbki Mechanicznej - szkoda polegała na zerwaniu liny przeciwcieżaru oraz uszkodzeniu narzędzia i obrabianego detalu,

b) wiertarko - frezarka typu (...) 138 znajdująca się w hali Warsztatu Mechanicznego - awaria polegała na uszkodzeniu łożysk oraz uszkodzeniu narzędzia i obrabianego materiału,

c) wiertarko - frezarka typu 2 M 636 znajdująca się w hali Obróbki Mechanicznej - awaria polegała na zerwaniu łańcucha przeciwcieżaru oraz uszkodzeniu narzędzia i obrabianego detalu (dowód: protokół awarii w dniu 16.09.2010 r., protokół awarii w dniu 24.09.2010 r., protokół awarii w dniu 09.10.2010 r. k. 15-17).

W związku z powyższym, wnioskiem z dnia 22 listopada 2010 roku powódka wystąpiła do pozwanej (...) 8.A. w K. z roszczeniem o naprawienie wyrządzonej szkody. Pozwana w odpowiedzi na zgłoszone przez powódkę roszczenie pismem z dnia 29 listopada 2010 roku wystąpiła do powódki o uzupełnienie wniosku przez przedłożenie między innymi protokołów awarii maszyn i urządzeń oraz inwentaryzacji powstałych szkód. Żądane przez pozwaną materiały zostały jej przekazane przez powódkę przy piśmie z dnia 18 lutego 2011 roku.

Powódka mając na uwadze konieczność zachowania ciągłości produkcji i realizując obciążający ją obowiązek podjęcia działań w celu ograniczenia rozmiaru szkody, usunęła szkodę w trybie awaryjnym przez pracowników służby utrzymania ruchu. Koszt naprawy wymienionych wyżej obrabiarek wyniósł 47.946,50 zł netto, a w tym: wiertarki bramowej typu 6610 - 12.062,60 zł, wiertarko - frezarki typu (...) 13.8 - 21.213,96 zł, wiertarko - frezarki typu 2 H 636 - 14.670,00 zł, łącznie: 47.946,56 zł

W dniu 27 lutego 2013 roku powódka przekazała pozwanej Kompanii projekt planów procesów technologicznych przeprowadzenia remontów obrabiarek w zakładzie (...), zgodnie z pismem rzeczoznawcy M. M. z dnia 10.02.2013 roku, działającego na zlecenie pozwanej.

W dniu 24 kwietnia 2012 roku odbyło się spotkanie pomiędzy stronami, z którego sporządzona została notatka, w której stwierdzono między innymi, że w zakresie uszkodzeń (...) + (...) przedstawiciele D. S. (...) KWK (...) są skłonni zawrzeć stosowną ugodę na zwrot poniesionych nakładów na podstawie weryfikacji kosztów poniesionych przez poszkodowanego (dowód: odpis rękopisu notatki służbowej z dnia 24.04.2012 roku wraz z maszynopisem tej notatki k. 44-46).

Pismem z dnia 29 października 2012 roku powódka poinformowała pozwaną o wystąpieniu w dniu 25 października 2012 roku kolejnego silnego wstrząsu oraz wskazała, że ich nasilenie powoduje zakłócenia ciągłości procesów produkcyjnych oraz przestoje oraz negatywnie wpływa na stan techniczny maszyn i urządzeń.

Powódka pismem z dnia 31 października 2012 roku zwróciła się do Prezydenta Miasta P. z prośbą o omówienie problematyki związanej z oddziaływaniem wpływów górniczych na powierzchnię na posiedzeniu Zespołu (...) dla oceny eksploatacji górniczej pod terenami miasta P.. Posiedzenie zespołu porozumiewawczego odbyło się w dniu 15 listopada 2012 roku. Dyrektor Kopalni (...) oświadczył między innymi, że Kopalnia czyni starania by zaspokojenie roszczeń firmy (...) w formie odszkodowania nastąpiło na podstawie ugody, którą strony miały zawrzeć do końca 2012 roku (dowód: odpis pisma powódki do Prezydenta Miasta P. z dnia 31.10.2012 r. k. 48, odpis protokołu (...) roku z posiedzenia Zespołu (...) k. 49-55).

Powódka ponownie zwróciła się do Prezydenta Miasta P. z prośbą o zobowiązanie Kopalni „do złożenia stosownych wyjaśnień” i zawiadomienia organu nadzoru górniczego, że zobowiązanie złożone na posiedzeniu Zespołu (...) nie zostało wykonane (dowód: odpis pisma powódki do prezydenta Miasta P. z dnia 04.04.2013 r. k. 56-57).

W piśmie z dnia 10 maja 2013 roku pozwana odnosząc się do zgłoszonego przez powódkę roszczenia o naprawienie 3 uszkodzonych obrabiarek oświadczyła, że szkoda ta nie pozostaje w związku przyczynowym ze wstrząsami górniczymi, występującymi w rejonie nieruchomości powódki, powołując się na opracowaną na jej zlecenie przez mgr inż. M. M. „opinię techniczną weryfikującą zakres uszkodzeń i kosztów usunięcia awarii maszyn i urządzeń przedsiębiorstwa (...) w P. (dowód: odpis pisma pozwanej do powódki z dnia 10.05.2013 roku k. 58-59).

Powódka, nie zgadzając się ze stanowiskiem strony pismem z dnia 21 października 2013 roku wezwała pozwaną Kompanię do zapłaty kwoty 47.946,50 zł tytułem zwrotu nakładów poniesionych na naprawę uszkodzonych obrabiarek (dowód: odpis wezwania z dnia 21.10.2013 roku k.60-62).

Sąd Okręgowy w dalszej części ustaleń rozważał inne zgłoszone przez powódkę szkody, które jednakże nie są objęte apelacją pozwanej.

Wskazał jednakże, że na przestrzeni lat, pomiędzy stronami (ich poprzednikami) zawieranych było szereg ugód na podstawie sporządzanych kalkulacji.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów, w szczególności z opinii biegłego sądowego odpowiedniej specjalności, sąd meriti przyjął, że działania zakładu górniczego pozwanej miały wpływ na maszyny powódki znajdujące się na powyższej nieruchomości. Doszło do awarii trzech obrabiarek w postaci wiertarki bramowej 6610, wiertarko - frezarki (...) 13.8 i wiertarko - frezarki (...). Powyższe spowodowane były nałożeniem się na siebie skutków zużycia eksploatacyjnego elementów ww. maszyn, a to odpowiednio: lin, łańcucha i łożysk oraz skutków wcześniejszych i ostatnich wstrząsów górniczych.

We frezarce bramowej 6610 doszło do rozerwania liny łączącej belkę poprzeczną na której zabudowane są wrzeciona z przeciwcieżarem. W wyniku utraty równowagi w układzie: przeciwcieżar - belka poprzeczna z wrzecionami, zamocowane w jednym z wrzecion narzędzie będące głowicą frezarską 250 z wymiennymi płytkami skrawającymi umieszczonymi na obwodzie głowicy uderzyło w powierzchnię płaską elementu obrabianego. (...) uderzenia była wystarczająco duża, żeby spowodować uszkodzenia głowicy i lokalne ubytki w materiale elementu obrabianego. Naprawa powyższej maszyny wynosi łącznie 6188,20 zł. Na powyższą kwotę składa się naprawa frezarki w kwocie 1051,60 zł, głowica (...) - 20-250 w kwocie 3701,60 zł oraz naprawa obrabianej skrzyni w kwocie 1434,00 zł.

We wiertarko - frezarce (...) 13.8 nastąpiło awaryjne uszkodzenie łożysk wrzeciennika. We wrzecionie było zamocowane narzędzie będące głowicą frezarską z wymiennymi płytkami skrawającymi umieszczonymi na obwodzie głowicy. Uszkodzenie łożyskowania wałów wrzeciennika skutkowało udarowym uderzeniem we wrzeciono i zamocowaną na nim głowicę. (...) uderzenia wrzeciona z głowicą w powierzchnię elementu obrabianego była wystarczająco duża, żeby spowodować uszkodzenia głowicy i lokalne ubytki w materiale elementu obrabianego.

Naprawa powyższej maszyny wynosi łącznie 19494,20 zł. Na powyższą kwotę składa się naprawa wytaczarki w kwocie 3059,20 zł, łożyska - 12970,00 zł, głowica (...) - 20-200 - 2604,60 zł oraz naprawa obrabianego ramienia w kwocie 860,40 zł.

Z kolei we wiertarko - frezarce (...) doszło do rozerwania łańcucha łączącego wrzeciennik z przeciwiężarem. W wyniku utraty równowagi w układzie: przeciwiężar - wrzeciennik, zamocowane we wrzecionie narzędzie będące zespołem wytaczarskim z głowicą mi kro metryczna uderzyło w ścianę wytaczanego w elemencie obrabianym otworu. (...) uderzenia była wystarczająco duża, żeby spowodować uszkodzenia zestawu wytaczarskiego i lokalne ubytki w materiale elementu obrabianego. Naprawa powyższej maszyny wynosi łącznie 7002,90 zł. Na powyższą kwotę składa się naprawa wytaczarki w kwocie 764,80 zł, łańcuch - 1960,00 zł, zestaw wytaczarski z głowicą precyzyjną - 3976,00 zł oraz naprawa obrabianego korpusu ramienia - 302,10 zł. Łączny, uzasadniony koszt naprawy wszystkich obiektów wynosi (...),20 + (...),20 + (...),90 = 32 685,30 zł netto.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, jak również w oparciu o wiarygodne zeznania świadka, a także opinię biegłych sądowych K. K., R. B., T. K., Z. L..

Sąd Okręgowy na podstawie tak poczynionych ustaleń uznał, że dla roszczeń powódki, które wynikają ze zdarzeń, które wywołały szkodę przed 2012 rokiem i sama szkoda ujawniła się przed 2012 r. (roszczenia o zwrot nakładów na naprawę obrabiarek i roszczenie o przywrócenie do stanu poprzedniego uszkodzonych wskutek ruchu zakładu górniczego słupów oraz jezdni podsuwnicowych w halach: hali Obróbki Mechanicznej, hali Warsztatu Mechanicznego i hali OSN), podstawą żądania są przepisy ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze (j. t. Dz. U. z 2005 r. nr 228 poz. 1947 ze zm.). Co do pozostałych roszczeń, o naprawę szkód powstałych po 1 stycznia 2012r. (roszczenie o zwrot nakładów na naprawę torowiska jezdni podsuwnicowej i odszkodowanie z tytułu konieczności dokonania naprawy pozostałych szkód w torowisku jezdni podsuwnicowej w hali obróbki mechanicznej), które nie zostały objęte apelacją, zastosowanie znajdują przepisy art 144 i 145 ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2011 nr 163, poz. 981).

Jak już wyżej wskazano częściowo do rozstrzygnięcia o zgłoszonym powództwie mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze, ponieważ w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. Nr 163, poz. 981), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012 r., nie ma przepisów wskazujących na wsteczne działanie uregulowań ustawy do zdarzeń i ich skutków, które zaistniały przed powstaniem jej mocy obowiązującej.

Mianowicie z materiału dowodowego sprawy wynika, że na nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...) są trzy hale, które określono jako: Hala OSN, Hala warsztatu mechanicznego, Hala obróbki mechanicznej.

Co najistotniejsze, powódka złożyła wniosek do (...) S.A. oddział KWK (...) z dnia 22 listopada 2010 r. zgłaszając szkodę, która zdaniem wnioskodawcy powstała na skutek ruchu zakładu górniczego i polegała na awarii parku maszynowego, uszkodzeniu narzędzi, zakłóceniu rytmu procesów produkcyjnych w postaci postojów w wyniku awarii, jezdnie podsuwnicowe, obiekty budowlane, drogi wewnątrz zakładowe. W kolejnym piśmie powódka skierowała do (...) S.A. Oddział KWK (...) zgłoszenie dalszego oddziaływania szkód górniczych w postaci: zatrzymania pracy suwnic (osiem suwnic o udźwigu od 1-16T), przeglądów torowisk jezdni podsuwnicowych (pięć torowisk), postoje maszyn i ludzi, zakłócenia rytmu (ciągu) procesów produkcyjnych i technologicznych, awaryjnej naprawy torowiska (dwukrotna). W dniu 8 listopada 2012 roku przedstawiciele (...) S.A. oddział KWK (...) przeprowadzili oględziny na terenie zakładu (...) + (...), w wyniku których stwierdzono m.in. zerwane nakrętki i śruby mocujące szynę do konstrukcji jezdni podsuwnicowej, wypaczenie kształtu szyn jezdnych, polegające na ich pofalowaniu i wybrzuszeniu, zdeformowanie i pokrzywienie poręczy pomostów jezdni podsuwnicowych po zachodniej stronie hali. Wstrzymanie pracy suwnic z powodu nieprawidłowego położenia torowiska jezdni podsuwnicowych, co uniemożliwiało właściwe i zatrzymanie suwnic.

W pierwszej kolejności sąd meriti odniósł się do podnoszonego przez stronę pozwaną w toku ponownego rozpoznania sprawy zarzutu przedawnienia roszczenia strony powodowej.

W orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że do roszczeń objętych przepisami „starej” ustawy Prawo geologiczne i górnicze stosuje się trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2002 r., V CKN 829/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 października 2013r.). W myśl art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Jak wskazał w opinii biegły Z. L., bezpośrednią przyczyną powstania wychylenia konstrukcji nośnej stalowej w halach była przeprowadzona w przeszłości eksploatacja górnicza przez (...) S.A Oddział KWK (...), wskazując, że po roku 2010 dopuszczalne parametry wychyleń i deformacji osiągnęły wartości graniczne, co wykazały pomiary pionowości słupów oraz odkształceń jezdni wykonane w roku 2013 r. na zlecenie (...) S.A. w roku 2013. Jak wskazał to sąd I instancji, pozew został wniesiony dnia 13 marca 2014 r., zatem w odniesieniu do przedawnienia szkód w halach stwierdzić należy, że zainicjowanie powództwa nastąpiło w odległości niespełna 3 miesiące po upływie końca 2013 r., kiedy miałyby upływać 3 letni termin przedawnienia. Natomiast w stosunku co do szkód w pozostałych budynkach strona pozwana, na etapie przedsądowym, nie kwestionowała związku przyczynowo - skutkowego, co wynika z zawieranych ugód.

W ocenie Sądu Okręgowego, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie mógłby zostać uwzględniony z tej przyczyny, że stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5kc, co zostało poddane wszechstronnej wykładni.

W niniejszej sprawie zarzut przedawnienia dotyczyć mógłby wyłącznie roszczenia związanego z naprawieniem szkody powstałej w obrabiarkach na skutek wstrząsów, które miały miejsce kolejno w dniach 16.09, 24.09 i 9.10.2010r. Zgłoszenie szkody przez powódkę dokonane zostało w dniu 22 listopada 2010r., a więc niezwłocznie po stwierdzeniu uszkodzeń. Związek przyczynowy nie był kwestionowany przez pozwaną, co znajduje potwierdzenie w treści notatki ze spotkania z przedstawicielami KWK w dniu 24.04.2012r., jak i notatki ze spotkania w Urzędzie Miasta w P. w dniu 15.11.2012r.. Pozwana jedynie domagała się przedstawienia przez powódkę kosztorysu, który miał być zweryfikowany przez pozwaną. Jak podkreślił to sąd meriti, przez prawie dwa i pół roku powódka pozostawała w przeświadczeniu, że pozwana uznała szkodę, a jedynie do wyjaśnienia pozostaje kwestia jej wysokości. Dopiero w maju 2013 roku pozwana zmieniła dotychczasowe stanowisko i odmówiła wypłaty odszkodowania, podnosząc brak związku przyczynowego i pozostawiając powódcę zaledwie cztery miesiące na złożenie pozwu. Takie działanie pozwanej w ocenie sądu I instancji nie mogło zasługiwać na akceptację poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Tym samym, sąd ten uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy, zarzut przedawnienia wystosowany przez pozwaną należało uznać za chybiony z powyższych względów, co za tym idzie pozwana winna naprawić wywołane swą działalnością górniczą szkody na podstawie ustawy prawo geologiczne i górnicze.

Przechodząc zatem do analizy merytorycznej roszczenia strony powodowej sąd meriti zważył, że z art. 91 ust. 1 i 3 oraz art. 92 p.g.g. wynikało, że do odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Odesłanie to dotyczy ogółu przepisów regulujących odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 maja 2000r., V CKN 36/00; z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 965/00; z dnia 8 października 2004 r., V CK 663/03, z dnia 28 lutego 2007 r., V CK 11/06, niepubl. i z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 147). Zastrzeżenie objęte art. 92 p.g.g. „o ile ustawa nie stanowi inaczej” wskazuje na konieczność modyfikacji przepisów kodeksu cywilnego. Pojęcie „szkoda” używane w ustawie - Prawo geologiczne i górnicze ma takie samo znaczenie, jakie przyjęte zostało w kodeksie cywilnym, chociaż nie ma w nim jego definicji. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że szkodą w znaczeniu prawnym jest każdy uszczerbek w czyichś dobrach, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Sprowadza się on do różnicy pomiędzy obecnym stanem majątkowym a stanem jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W odniesieniu do sposobu naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, przepisy prawa geologicznego i górniczego modyfikują w pewnym

stopniu regulację zawartą w kodeksie cywilnym; nie wprowadzają żadnych zmian w zakresie dotyczącym sposobów naprawienia szkody. Modyfikacje dotyczą przesłanek, których spełnienie przesądza o możliwości zastosowania każdego z tych sposobów. Przepis art. 94 ust. 1 p.g.g. wskazuje, że w przypadku szkód górniczych, zasadą jest restytucja naturalna, pozbawia zatem poszkodowanego możliwości wyboru, objętego art. 363 § 1 k.c. Stosownie do art. 95 ust. 1 p.g.g., przewidującego wyjątki od tej zasady, naprawienie szkody przez zapłatę odszkodowania następuje, jeżeli nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody. W odniesieniu do drugiego z wyjątkowych wypadków, porównaniu podlegają: rozmiar szkody i koszty potencjalnej restytucji naturalnej. Chodzi o skalę dysproporcji pomiędzy tymi wielkościami, w ramach której koszty restytucji naturalnej zdecydowanie i niewspółmiernie przekraczałyby wysokość szkody. Unormowanie to chroni zobowiązanego przedsiębiorcę przed nadmiernymi, w stopniu rażącym, trudnościami i kosztami, nie zaś „nadmiernymi trudnościami lub kosztami”, określonymi w art. 363 § 1 zdanie drugie k.c. Przepisy art. 94 ust. 1 i 3 oraz art. 95 ust. 1 p.g.g. regulują wyczerpująco sposób naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego. Nie wprowadzają natomiast ograniczenia w odniesieniu do zakresu naprawienia szkody. Odpowiedzialność za wyrządzenie szkody ruchem zakładu górniczego ma na celu, w myśl zasad przewidzianych w kodeksie cywilnym, do modyfikacji których brak podstaw w przepisach działu V prawa górniczego i geologicznego, pełną ochronę interesu poszkodowanego, uwzględniającą funkcję kompensacyjną odszkodowania. W orzecznictwie ukształtowany został pogląd, że przywrócenie stanu poprzedniego powinno przywrócić zniszczonej rzeczy walory użytkowe i estetyczne, jakie miała przed wyrządzeniem szkody; nie musi oznaczać konieczności doprowadzenia rzeczy do identycznie takiego samego stanu, jaki posiadała przed wyrządzeniem szkody. Sens art. 95 ust. 1 p.g.g. polega na tym, że przywrócenie stanu poprzedniego ma doprowadzić do takiej samej sytuacji, w jakiej poszkodowany znajdował się przed wyrządzeniem szkody, (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2004 r., III CZP 20/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 115; wyrok: z dnia 7 listopada 1990 r., I CR 637/90, niepubl.jz dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1690/00, niepubl.).

Konsekwencją szczególnego uregulowania sposobu naprawienia szkody górniczej w art. 94 ust. 1 i 4 oraz art. 95 ust. 1 p.g.g. jest przyjęcie,

że poszkodowany ruchem zakładu górniczego nie jest uprawniony do określenia w pozwie sposobu jej naprawienia, chyba że już wówczas byłoby to możliwe (np. całkowita utrata rzeczy). Z reguły jednak możliwość taka powstaje dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na etapie wyrokowania. Jeżeli wówczas okaże się, że z przyczyn określonych w art. 95 ust. 1 p.g.g., nie może być przywrócony stan poprzedni, a naprawienie szkody wymaga zapłaty odszkodowania, można mówić o powstaniu roszczenia o świadczenie pieniężne. Z tego względu określenie przez powoda wysokości należnego odszkodowania, jako wartości przedmiotu sporu, stanowi o domaganiu się jej zasądzenia (odszkodowania pieniężnego), na wypadek, gdyby w wyniku postępowania okazało się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu stanu poprzedniego. Wskazanie tej kwoty nie jest również wezwaniem zobowiązanego do zapłaty odszkodowania. Relacja pomiędzy restytucją naturalną a zapłatą odszkodowania ma charakter sekwencyjny; roszczenie o zapłatę powstaje dopiero wówczas, gdy przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe lub rażąco nadmierne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, niepubl.; postanowienia: z dnia 10 lutego 2010 r., CZ 69/09, OSNC 2010, nr 9, poz. 128; z dnia 27 marca 2013 r., V CZ 100/12, niepubl.). Oznacza to, że zgłoszenie przez poszkodowaną żądania zapłaty odszkodowania nie było wiążące dla sądu, który jest zobowiązany do ustalenia, czy naprawienie szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego byłoby możliwe, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej, dokonanie wyboru metody przywrócenia. Ze względu na pozbawienie poszkodowanej prawa wyboru sposobu naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego (art. 94 ust. 1 i 3 oraz art. 95 ust. 1 p.g.g.) sąd nie jest związany żądaniem zapłaty odszkodowania, a spoczywa na nim obowiązek ustalenia sposobu, zgodnie z kolejnością wynikającą z tych przepisów.

Przepisy art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 prawa geologicznego i górniczego z 4 lutego 1994 r. wykluczają wybór przez poszkodowaną sposobu naprawy szkody na co zezwala przepis art. 363 § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09, OSNC 2010, Nr 11, poz. 147). Możliwość wypłaty odszkodowania pieniężnego powstaje dopiero wówczas, gdy przywrócenie do stanu poprzedniego jest niemożliwe lub nadmiernie kosztowne (tak SN w

wyroku z dnia 13 września 2012 r., CSK 379/11, LEX nr 1223734, postanowieniu z dnia 27 marca 2013 r., V CZ 100/12, LEX nr 1341710 oraz SA w K. w wyroku z dnia 9 lipca 2013 r., V ACa 229/13, LEX nr 1350361).

W konsekwencji, skoro Sąd Okręgowy przyjął istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej, posiłkując się w tej mierze dowodem z opinii biegłego sądowego, a powstaniem szkody, zasądził na rzecz powódki kwotę 32.685,30 zł z tytułu uszkodzenia wskazanych urządzeń.

Podstawę rozstrzygnięcia odsetkowego stanowiły przepisy art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Od kwoty 32.685,30 zł Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem powódki od dnia wniesienia pozwu, gdyż koszt naprawy maszyn był znany pozwanej już na etapie przedsądowym, powódka złożyła bowiem kosztorysy, które zweryfikowane zostały przez pozwaną jeszcze na etapie przedprocesowym. Opinia biegłego T. K. w zakresie ustalenia kosztu naprawy obrabiarek bazowała na kosztorysach sporządzonych przez powódkę, które zostały zweryfikowane przez biegłego. Opinia bazuje zatem na cenach, które aktualne były w dacie dokonania przez powódkę naprawy, a nie w dacie sporządzenia opinii. Tym samym zasądzenie odsetek od dnia złożenia pozwu, a nie od dnia sporządzenia opinii nie stanowi w tym przypadku podwójnej waloryzacji.

W pozostałym nieuwzględnionym zakresie, Sąd oddalił powództwo główne i odsetkowe w pkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając wobec faktu, że powódka utrzymała się z żądaniem w 87 %, albowiem ostatecznie dochodziła zapłaty kwoty 266.486,00 zł, podczas gdy zasądzona została na rzecz powódki kwota 259.736,03 zł.

W pkt 3 Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4637,71 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego - poniesione przez obie strony procesu w kwocie 7.200 zł (łącznie obu stron 14.200 zł) zgodnie z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (w aktualnym brzmieniu na dzień wniesienia pozwu) oraz koszty poniesione przez pozwaną, na które składała się opłata od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczki na wydatki w postaci opinii biegłych: 3000 zł, 2000 zł, 292,91 zł, co daje łącznie kwotę 19.709,91 zł. 87 % z przedmiotowej kwoty wynosi 17.147,62 zł, co stanowi kwotę kosztów procesu, które pozwana powinna ponieść stosownie do wyniku sprawy, podczas gdy koszty procesu faktycznie poniesione przez pozwaną stanowią kwotę 12.509,91 zł. Różnica pomiędzy kosztami poniesionymi przez pozwaną a kosztami, które powinna ponieść stanowi kwotę 4637,71 zł i kwota ta zasądzona została na rzecz powódki.

W pkt 4 wyroku Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach - od powódki zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 5223,85 zł - od pozwanej kwotę 34.960,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy i wydatków tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa. Wydatki Skarbu Państwa związane z opiniami biegłych, które nie znalazły pokrycia w zaliczkach, wynosiły 25.352,85 zł, zaś opłata od pozwu: 14.831,00 zł, łącznie 40.183,85 zł. Sąd obciążył nimi strony stosownie do wyniku sprawy. 13 % z tej sumy stanowi 5223,85 zł wydatków, którą to kwotę Sąd nakazał pobrać od powódki z zasądzonego na jej rzecz roszczenia. Zaś pozostałą kwotę obciążył pozwaną, o czym orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku w części, a to:

- w punkcie 1 w zakresie w jakim Sąd I Instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę przenoszącą 224.050,73 zł, czyli w odniesieniu do kwoty 32.685/30 zł oraz zasądzonych od tej kwoty odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 24 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- w punkcie 3 — w zakresie, w jakim Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.637,71 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

- w punkcie 4— w zakresie, w jakim Sąd I instancji nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty 34.960,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony na mocy ustawy i wydatków tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa

- wniosła strona pozwana.

Skarżący powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to naruszenie art. 233§1 k.p.c., polegające na przekroczeniu przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów w drodze:

- przypisania odmowie wypłaty odszkodowania uczynionej przez powódkę w maju 2013r. na 4 miesiące przed upływem przedawnienia części roszczenia powódki — charakteru działania nieakceptowalnego, prowadzącego do odmowy akceptacji podniesionego następnie przez pozwaną zarzutu przedawnienia, podczas gdy skorzystanie z zarzutu przedawnienia należało w świetle zebranego materiału dowodowego ocenić jako zwykłe skorzystanie z uprawnień dłużnika w obrocie profesjonalnym,

- wyprowadzenia wniosku, zgodnie z którym, na skutek działań pozwanej, powódka przez 2,5 roku trwała w błędnym przekonaniu o uznaniu roszczenia, w związku z czym nie zdążyła przed upływem 3 letniego okresu przedawnienia wnieść powództwa, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje wyraźnie, że nie było powodu, dla którego powódka nie mogła wystąpić z roszczeniem w terminie i nie było podstaw, by to pozwaną obciążyć odpowiedzialnością za opieszałość powódki,

- uznania, że wystąpienie z pozwem 3 miesiące po upływie terminu przedawnienia jest niewielkim opóźnieniem i uzasadnia nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy, kiedy roszczenie przysługuje dużej spółce prawa handlowego działającej profesjonalnie na rynku, wniesienie powództwa po upływie jakiegokolwiek okresu przedawnienia nie może zasługiwać na ochronę prawną, a tym samym 3-miesięczne opóźnienie nie może być oceniane jako niewielkie;

2. błąd w poczynionych ustaleniach faktycznych, poprzez niezasadne przyjęcie przez Sąd, że pozwana uznała początkowo roszczenie, którego dotyczy zarzut przedawnienia, by na 4 miesiące przed upływem przedawnienia zmienić stanowisko, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie da się wyprowadzić takiego wniosku;

3. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 5 k.c. w zw. z art. 117§2 k.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, a wręcz był z tymi zasadami zgodny i gdy nie wystąpiły żadne wyjątkowe okoliczności to uzasadniające; tym samym art. 5 k.c. nie znajdował zastosowania w okolicznościach przedmiotowej sprawy,

b) art. 5 kc. w zw. z art. 117§2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu zaistnienia wyjątkowych i szczególnych okoliczności, w jakich można przypisywać skorzystaniu z zarzutu przedawnienia charakteru nadużycia prawa przy nieuwzględnieniu profesjonalnego charakteru działalności powódki, która w związku z zatrudnianiem na stałe specjalistów w dziedzinie prawa i księgowości winna czuwać nad upływem terminów przedawnienia,

c) art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niewyjaśnienie na czym polega naruszenie zasad współzycia społecznego, które zarzucono pozwanej, co uniemożliwia merytoryczne zakwestionowanie wadliwego rozumowania Sądu I instancji w niniejszej apelacji i jego ocenę przez Sąd II instancji,

d) art. 5 k.c. w zw. z art. 117§2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skorzystanie przez pozwanych z zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, jako że uwzględnienie tego zarzutu prowadziłoby do sytuacji w której powódka zostałaby pozbawiona możliwości dochodzenia swoich praw, podczas gdy w niniejszej

sprawie nie zachodziły przesłanki pozwalające na zastosowanie art. 5 k.c., gdyż nie sposób było uznać, że pozwana nadużyła przysługującego jej prawa, a skutkiem czego nie sposób było nadać pierwszeństwa prawu przysługującemu powódce względem prawa pozwanej;

e) art. 117§2 k.c. w zw. z art. 442¹ 1 k.c. (reżim prawa geologicznego i górniczego 1994) poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie powództwa pomimo jednoznacznego upływu terminu przedawnienia,

f) art. 117§2 w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i odmowę przyjęcia, że roszczenia powódki uległy przedawnieniu, z uwagi na błędne zastosowanie art. 5 k.c. do zarzutu przedawnienia.

Apelujący podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

1 zmianę wyroku w punkcie 1 poprzez pomniejszenie zasądzonej na rzecz powódki kwoty 256.736,03 zł o kwotę 32.685,30 zł czyli do kwoty 224.050,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 5 listopada 2020 r. do dnia zapłaty;

2 zmianę wyroku w punkcie 3 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych w wysokości odpowiadającej kwocie zasądzonej zmienionym wyrokiem;

3 zmianę wyroku w punkcie 4 poprzez nakazanie pobrania od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty odpowiadającej kwocie zasądzonej zmienionym wyrokiem;

4 zwolnienie pozwanej od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty od apelacji zgodnie z załączonym wnioskiem;

5 zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej nieuwzględnienie za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne.

W pierwszej kolejności należało rozważyć, czy zachowaniu osób reprezentujących stronę pozwaną, w szczególności podczas oficjalnego spotkania stron w dniu 24 kwietnia 2012r. (por. notatka, k. 44-46) oraz na spotkaniu stron z Prezydentem Miasta P., jakie miało miejsce z kolei w dniu 15 listopada 2012r. (k. 49-55), można było przypisać cechy uznania niewłaściwego roszczenia zgłoszonego przez powódkę wnioskiem z 22 listopada 2010r., podtrzymanego następnie w niniejszym pozwie.

Przez uznanie roszczenia, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c., zobowiązany w sposób wyraźny lub dorozumiany stwarza po stronie uprawnionego przekonanie, że może on dochodzić skutecznie swego roszczenia. Przyjmuje się, że uprawnionego nie powinny obciążać negatywne skutki niedochodzenia roszczenia, jeżeli zachowanie zobowiązanego powodowało, że mógł on w sposób usprawiedliwiony oczekiwać, że roszczenie zostanie dobrowolnie zaspokojone. Podstawową różnicę pomiędzy uznaniem właściwym a niewłaściwym stwarza to, że uznanie właściwe kwalifikowane jest jako czynność prawna stanowiąca umowę pomiędzy zobowiązanym a uprawnionym, natomiast uznanie niewłaściwe stanowi jedynie oświadczenie wiedzy zobowiązanego, złożone dobrowolnie i z dostatecznym rozeznaniem, przy czym nie jest wymagana świadomość zobowiązanego co do skutków prawnych tego oświadczenia. Jest to jednostronne przyznanie długu przez dłużnika stanowiące wyraz jego świadomości istnienia skierowanego do niego roszczenia, mogące przybrać postać zarówno wyraźną jak i dorozumianą. Może być to zatem oświadczenie wiedzy zobowiązanego, jak i działania faktyczne polegające na częściowym wykonaniu zobowiązania lub zmierzające do zmiany sposobu wykonania. Najbardziej istotne jest to, czy zachowanie zobowiązanego może uzasadniać

przekonanie uprawnionego, że zobowiązany jest świadom swego obowiązku i oczekiwanie na dobrowolne spełnienie świadczenia jest uzasadnione.

Przykładami uznania niewłaściwego może być prośba o rozłożenie na raty, wniosek o odroczenie terminu płatności, spłata części zadłużenia, zapłata odsetek za okres nieprzedawniony, wniosek o umorzenie długu w całości lub części, ustanowienie zabezpieczenia lub dokonanie potrącenia.

Kwestią sporną jest, również w niniejszej sprawie, możliwość przypisania skutków prawnych uznania niewłaściwego osobie prawnej, o ile zostało złożone przez inne podmioty niż organ uprawniony do jej reprezentacji. Uznanie niewłaściwe jest jako oświadczenie osoby prawnej związane ze sferą jej reprezentacji.

Prezentowane są w orzecznictwie i doktrynie dwa przeciwstawne stanowiska. Zgodnie z pierwszym, bardziej restrykcyjnym, do złożenia oświadczenia wiedzy konieczne jest działanie osoby prawnej zgodnie z zasadami reprezentacji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1995 r., III CZP 39/95, OSNC 1995, nr 9, poz. 120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2001 r., II CKN 103/99, nie publ.). Przeciwne stanowisko, aktualnie dominujące, łączy działanie osób pracujących w strukturze organizacyjnej osoby prawnej z umocowaniem do wykonywania pewnych czynności, niebędących czynnościami prawnymi, ze skutkami prawnymi dla tej osoby bez potrzeby legitymowania się szczegółowymi pełnomocnictwami. Można zatem przypisać skutki prawne oświadczeń wiedzy osób nie będących członkami organów osób prawnych osobie prawnej. Umocowanie tych osób wynika ze stosunku pracy lub stosunku cywilnoprawnego łączącego pracownika z osobą prawną (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 r., I CKN 323/99, OSNC 2002 r., nr 7-8, poz. 94, z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, nie publ., z dnia 28 stycznia 2005 r., V CK 380/04, nie publ., z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, nie publ., z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 457/09, nie publ., z dnia 11 listopada 2011 r., I CSK 703/10, OSNC-ZD 2012 r., nr D, poz. 70, z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, nie publ. z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 657/13, OSNC-ZD 2016 r., nr A, poz. 13) Takie umocowanie można przypisać również osobom zajmującym się księgową obsługą osoby prawnej, co ma znaczenie w przypadku potwierdzania sald należności. Mieć trzeba na względzie, że podpisanie przez zobowiązanego doręczonej faktury stanowi jej zaakceptowanie i może być wyrazem oświadczenia o uznaniu długu. Taki sam skutek prawny stanowi spłata częściowa należności objętej fakturą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że stawianie oświadczeniu wiedzy takich samych wymagań, jakie są stawiane oświadczeniu woli zaprzecza temu, że uznanie długu jest jedynie uzewnętrznieniem stanu świadomości dłużnika. W sprawie brak ustaleń co do zakresu czynności, które miała wykonywać u pozwanej samodzielna księgowka, jak również brak oceny prawnej działań pozwanej polegających na częściowej zapłacie należności, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną kwestii uznania niewłaściwego roszczenia powoda (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2020 r., V CSK 628/18).

Podsumowując, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy, może być wyrażone w dowolnej formie, nawet w sposób dorozumiany, zatem dłużnik nie musi nawet wskazywać, w jakiej wysokości dług uznaje, nie musi też wskazywać wprost podstawy prawnej. Wystarczające, a zarazem konieczne do przyjęcia, że nastąpiło w takiej formie uznanie długu jest złożone w dowolnej formie, także więc przez czynność konkludentne oświadczenie dłużnika, z którego wynika, że ma on świadomość istnienia długu oraz uzasadnione przekonanie wierzyciela, że dłużnik świadczenie spełni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2022 r., Sygn. akt II CSKP 1179/22).

Przenosząc powyższe rozważania na realia sprawy, podzielać w tej kwestii przekonywujące stanowisko powódki wyrażone w odpowiedzi na apelację, powódka mogła zasadnie przypuszczać, że poprzednik prawny pozwanej wywiąże się w sposób dobrowolny z zapłaty odszkodowania za uszkodzone maszyny, w związku z działalnością zakładu górniczego, za którego ponosi odpowiedzialność. Poprzednik prawny pozwanej w trakcie prowadzonych negocjacji ugodowych nie kwestionował bowiem związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy swoją działalnością, a zaistniałą szkodą, a jedynie wnosił o przedstawienie dodatkowej dokumentacji, celem wykazania przez powódkę wysokości szkody, z czego powódka zresztą wywiązała się. W tej sytuacji, skoro przedstawiciel poprzednika prawnego pozwanej (określeni w notatce z dnia 24.04.2012r., jako „przedstawiciele szkód górniczych KWK (...) oraz KWK (...)”, natomiast w

protokole z dnia 15.11.2012r., jako przedstawiciele tych kopalń, obok której wziął udział także przedstawiciel pozwanej spółki (por. k. 49)), którzy bez wątplenia posiadali umocowanie do prowadzenia rozmów ugodowych, deklarował naprawę szkody w formie ugody (dyrektor KWK (...)), którą zmierzali zawrzeć do końca 2012r. (por. k. 53), co zresztą było już uprzednio praktykowane pomiędzy stronami, przy okazji naprawy innych szkód, należało przyjąć, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Przyjmując najbardziej korzystną dla pozwanej datę przerwania przedawnienia w dniu 24.04.2012r., tj. w związku z ustaleniami pierwszego spotkania, należało zgodnie z art. 124§1kc uznać, że wytoczenie przez powodową spółkę powództwa w dniu 24.01.2014r. nie mogło skutkować, że roszczenie powódki, kwestionowane w apelacji uległo przedawnieniu.

Nawet gdyby nie podzielić powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko sądu meriti wyrażone w sposób pełny i przekonujący w zakresie nieuwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 kc. Nie można bowiem akceptować postawy dłużnika, który przez prawie cały okres biegu terminu przedawnienia deklaruje chęć ugodowego zakończenia sporu, zaskakując wierzyciela odmową uwzględnienia roszczeń bezpośrednio przed upływem okresu przedawnienia. Wprawdzie odmowa uwzględnienia roszczenia nastąpiła w maju 2013r., a zatem kilka miesięcy przed upływem trzy letniego terminu przedawnienia, jednak należało mieć na względzie, że przygotowanie pozwu, w sytuacji konieczności uprzedniego przedsądowego wezwania do zapłaty, wymagało dłuższego czasu, tym bardziej, że powód w sprawie dochodził także innych roszczeń, co do których wyrok sądu I instancji jest już prawomocny.

W konsekwencji apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania na podstawie art. 98§1 i 3 w zw. z art. 108§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j. z dnia 2018.01.29).

SSA Piotr Łakomiak